KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. 27 Grudnia. / 8 Stycznia. Rok 1860/1. № 6. Dziś, Śgo Seweryna Opata. Jutro, Śtej Marcjanny Panny M.

Onegdaj jako w potrójną uroczystość, to jest: pokłonu Trzech Króli, *Gaspra* Króla Indji, *Melchiora* Arabji i *Baltazara* Saby, którzy pierwsi oddali hołd Dzieciątku JEZUS, przybywszy do Betleem z darami; oraz Chrztu CHRYSTUSA w rzece Jordanie i pierwszego cudu ZBAWICIELA w Kanie Galilejskiej, odprawione zostały po Kościołach tutejszych Rzymsko-Katolickich odpowiednie Nabożeństwa. W Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Ś. Jana, gdzie istnieje ołtarz Trzech Patronów dnia tego, odprawioną została rano Wotywa, a następnie Summa, na której celebrował JW. JX. Kano: *Siekłucki*. Uroczystość onegdajsza znaną jest także p. n. Objawienia się Pańskiego. W dniu tym także poświęcano po Kościołach złoto, kadzidło i kredę, którą pobożni za powrotem do domów, znaczyli na drzwiach swych domów cyfry ŚŚ. Patronów, to jest G. M. B.— W Kościele Ś. Krzyża, celebrował Summę pontyfikalnie JW. JX. Henryk Hr: *Plater*, Biskup Suffragan Łowicki, w czasie której pięknie wykonaną została przez Alumnów miejscowych nowa cała Msza Kolendowa utworu Józ: Kaz: *Piotrowskiego*. Styl tego dzieła bardzo mile pobożnemu zebraniu, do serc trafiając wielce przyczynił się, do podniesienia ducha ku Nowo Narodzonemu PANU. Dzieło to jest siódmem z większych rozmiarów religijnej treści, utworem tegoż kompozytora, któremu z serca życzymy, aby na tej drodze nieustawał.

Onegdaj według kalendarza (v. s.) przypadła uroczystość Bożego Narodzenia, i odpowiednie Nabożeństwo solenne odprawione zostało w Kościele Katedralnym Prawosławnym NN. TRÓJCY, gdzie celebrował Najprzewielebniejszy *Joannicjusz* Arcy-Biskup Warszawski i Nowogeorgiewski. Zwyczajem zaś corocznym odprawione zostały stosowne modły, na pamiątkę ustąpienia w r. 1812 wojsk francuzkich z Rossji; przyczem działa Cytadelli Alexandrowskiej odezwały się salwami.

Nowo mianowanym Kapelanem przy Kościele Śgo Karola *Boromeusza* na Powązkach, jest X. Józef *Pleszowski*, dotychczasowy Mansjonarz przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana. Zaś poprzedni Kapelan JX. Kanonik Jan *Leski*, otrzymał godność Proboszcza we wsi Łomnie pod Warszawą, w dziedzictwie P. *Trembickiego*, Członka Komitetu Towarzystwa Rolniczego.

JW. Walerja *Kochańska*, przyjęła deżur w Zakładzie Śtej Marty na miesiąc Styczeń.

Dnia 14go b. m., jako w rocznicę skonu ś. p. Marjanny z Chrząnowskich *Grabowskiej*, Dziedziczki dóbr Rudzienko, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Reformatów* w mieście Siennicy, o godzinie 11ej z rana; na które pozostała Córka i Wnuki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Janio *Bogdański*, lat 6 liczący, zmarł onegdaj. Niepocieszeni Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3 po południu, z domu Nro 2431*a*, przy ulicy Nowolipki, na cmentarz Powązkowski.

Antonina *Tuzinowska* Panna, przeżywszy lat 38, po krótkiej słabości, wczoraj zeszła z tego świata. Pozostała Rodzina zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jej jutro, z Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*, o godz: 3ej po południu, na cmętarz Powązkowski.

Walerja *Dąbrowska*, Córka ś. p. Karola i Marjanny *Dąbrowskich*, przeżywszy lat 6, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 5 b. m. przeniosła się do wieczności. Exportacja zwłok, odbędzie się pojutrze o godz: 3ej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski.

W Paryżu umarła przeżywszy lat 82, znana Autorka romansów i innych utworów literackich Pani *de Bawr*.

W Sobotę wieczorem, odbyło się posiedzenie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, pod prezydencją, jak na *trzech poprzednich*, Vice-Prezesa tegoż Towarzystwa Barona Edwarda *Rastawieckiego*. Przedmiotem posiedzenia było ustanowienie odpowiednich dla Członków rzeczywistych Towarzystwa, wygranych corocznie odbić, czyli tak zwanych reprodukcji, i w tym celu zamierzono jako przedmiot wybrać obraz P. *Simlera*, *Barbarę Radziwiłłownę*, i zrobienia z niego litografji.

W Sobotę w południe, w Kościele PANNY MARJI, W. JX. Kanonik *Rogowski* Wikary przy tymże Kościele, pobłogosławił młodą Parę, przystępującą dla zawarcia związku małżeńskiego do stopni Ołtarza, to jest W. Adolfa *Kociatkiewicza*, Urzędnika N. I. O., z Panną Apolonją *Tafiłowską*, Córką Patrona Trybunału. Poczem zebrano się u Rodziców nowo-zamężnej, i przeciągniono długo to zebranie przy serdecznej gościnności Gospodarstwa domu.

W Sobotę to jest 5go b. m. pobłogosławiony został w Kościele Ewangelicko-Reformowanym o godzinie 6tej wieczorem, przez W. JX. *Spleszyńskiego* Superintendenta Kościołów tegoż wyznania, związek małżeński zawarty przez W. Wilhelma *Malcza* Dziedzica dóbr Borowa w Powiecie Piotrkowskim, z Panną Zofją *Fukier*, Córką zasłużonego tutejszego Obywatela i Kupca. Po skończonej ceremonji kościelnej, orszak godowników udał się do domu Rodziców Panny Młodej, gdzie z prawdziwie starodawną gościnnością podjęty został. Do wielu zatem życzeń złożonych dnia tego tej młodej i dobranej Parze, i my dodajemy jeszcze dziś nasze, życząc im jak najszczęśliwszego pożycia.

Wyszło na widok publiczny dzieło: *Opis wystawy* wyrobów rękodzielniczych i płodów rolniczych, odbytej w Warszawie w 1857 roku, a to w zamiarze upowszechnienia wiadomości w tymże opisie zawartych, które w systematycznym porządku przedstawiają obraz całego przemysłu rękodzielniczego w Królestwie Polskiem, a poniekąd i w Cesarstwie Rossyjskiem. Opis ten już wyszedł z druku u P. *Orgelbranda* w Warszawie.

Za odebrany z Redakcji *Kurjera* grzebień zgubiony, a w Nr 4m Kurjera ogłoszony, złożono dla biednej wdowy z 5rgiem dzieci *Dudzińskiej*, rs. 1.

Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Kancellarji Przybocznej Namiestnika, mianowani: Młodszy Urzędnik do pisma, Sekretarz Kolleg: *Kawałowski*, Starszym Urzędnikiem, i b. Applikant Dyetarjusz Dyr: Głów: Tow: Kred: Ziems: Ig: *Kawałowski*, Młodszym Urzędnikiem do pisma. — Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i Duchownych, w Zarządzie Zakładów Dobroczyn:, mianowani: Magister Farmacji Kazim: *Soczołowski*, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala Śgo Alexandra w Radomsku; Właściciel Apteki w Koniecpolu Wład: *de Makay*, Członkiem Rady Szczegół: Szpitala Śtej Joanny w Koniecpolu; Jan *Lemański*, Prezydującym w Radzie Szczegół: Sali Ochrony w Rawie; Rejent Okręgu Rawskiego Piotr *Grotowski*, Kazim: *Bogatko*, Urzędnik Biura Naczelnika Pow: Rawskiego Teodor *Zdzarski*, Członkami tejże Rady Szczegółowej; Rejent Ogu Włocławskiego Juljan *Mikoczewski*, Tom: *Bieliński*, Klemens *Radyszkiewicz*, Budowniczy Ptu Włocławskiego Jan *Zdziennicki*, Członkami Rady Opiek: Zakładów Dobroczyn: Pow: Włocławskiego; Tadeusz *Trepka*, Prezydującym w Radzie Szczegółowej Sali Ochrony w Wieluniu; Augustyn *Juński*, *Madaliński*, Kontroller Kassy Ptu Wieluńskiego Marjan *Kossakowski*, Członkami tejże Rady Szczegółowej; Podsekretarz Dyr: S. Tow: Kred: Ziems: w Radomiu Józef *Pęciński*, Alexander *Mirecki*, Józef *Herdin*, Jan *Kolnaszewski*, Członkami Rady Opiek: Zakładów Dobroczynnych Ptu Radomskiego; Pisarz Dyr: S. T. K. Z. w Kielcach Ferdynand *Iżycki*, Członkiem Rady Opiek: Zakładów Dobroczyn: Ptu Kieleckiego; Zdzisław *Cielecki*, Wal: *Garczyński*, Członkami Rady Opiek: Zakładów Dobroczyn: Ptu Gostyńskiego; Alexander *Lisiecki*, Budowniczy Ptu Stopnickiego Alfons *Welke*, Referent Biura Naczelnika Ptu Wiktor *Czarnowski*, Członkami Rady Opiek: Zakładów Dobroczyn: Ptu Stopnickiego; Sędziowie Pokoju Ogu Sandomierskiego Konst: *Łaski*, Winc: *Jordański*, Prezydujący w Sądzie Policji Popr: Wydz: Sandomierskiego, Radca Dworu *Iwanowski*, Konst: *Ropelewski*, Józef *Hempel*, Jan *Krzesimowski*. Członkami Rady Opiek: Zakładów Dobroczyn: Ptu Sandomierskiego; Nadrachmistrz Rządu Gub: Augustowskiego Kajetan *Duchnowski*, Kontroller Kassy Gub: Augustowskiej Felix *Ławcewicz*, Rachmistrz Rządu Gub: Augustowskiego Józef *Poncet*, Członkami Rady Szczegół: Sali Ochrony w Suwałkach; Doktor Medycyny Kazimierz *Sokołowski*, Lekarzem Ordynującym w Szpitalu Dzieciątka JEZUS w Warszawie; Doktor Medycyny Józef *Stummer*, Lekarzem Ordynującym w Szpitalu Ewangelickim w Warszawie; Lekarz wolno-praktykujący Juljan *Majkowski*, Lekarzem Szpitala Ś. Piotra w Grójcu; Doktor Medycyny Tad: *Dobrzelewski*, Lekarzem Szpitala Ś. Wincentego a Paulo w Pułtusku; Lekarz kl: 1szej, Radca Dworu Juljan *Trojanowski*, Lekarzem Szpitala Śgo Piotra i Pawła w Suwałkach. W Wydziale Kom: Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Podsędek Sądu Pok: Ogu i M. Warszawy Wydz: 1go Alexander *Dziewulski*, Podsędkiem tegoż Sądu Wydz: III; Assesor Sądu Popr: Wydz: Radomskiego Lud: *Szpotański*, Podsędkiem Sądu Pok: Ogu Orłowskiego; Pisarz Sądu Pok: Ogu Szadkowskiego, Radca Hono: Dom: *Sadowski*, Podsędkiem Sądu Pok: Ogu Brzezińskiego; p. o. Assesora Sądu Popr: Wydz: Radomskiego, Assesor Kolleg: Juljan *Filleborn*, Assesorem tegoż Sądu; pełniący zastępcze obowiązki Pisarza Sądu Popr: Wydz: Radomskiego Józef *Pohl*, Pisarzem tegoż Sądu; Podpisarz Sądu Pok: Ogu Wartskiego Konst: *Rozwadowski*, Pisarzem Sądu Pok: Ogu Szadkowskiego; b. Podpisarz Sądu Pok: Ogu Miechowskiego Stan: *Zdzitowiecki*, Podpisarzem Sądu Pok: Ogu Gostyńskiego; Applikant Sądowy przy Tryb: Cyw: w Warsz: Józef *Wosiński*, Podpisarzem Sądu Pok: Ogu Częstochowskiego; Dziennikarz Sądu Popr: Wydz: Jędrzejowskiego Leon *Kowalski*, Podpisarzem Sądu Popr: w Radomiu; Kancellista Sądu Pok: Ogu Konińskiego Adam *Hincigier*, Podpisarzem Sądu Pok: Ogu Kaliskiego; Kancellista Sądu Pokoju Ogu Szadkowskiego Juljan *Bromski*, Podpisarzem Sądu Pok: Ogu Wartskiego; Applikant Tryb: Cyw: w Suwałkach Michał *Wolanowski*, Podpisarzem Sądu Pok; Ogu Sejneńskiego; Applikant Tryb: Cyw: w Warszawie Emiljan *Bobr*, Patronem przy Tryb: Cyw: w Lublinie; przeniesiony dla dobra służby, Podsędek Sądu Pok: Ogu i M. Warszawy Wydz: III, Assesor Kolleg: Jakób *Turski*, na takiż Urząd do Sądu Pok: Wydz: 1go.

Główna Kassa Oszczędności, z Kantorem pomocniczym, w gmachu Szkolnym, obok Kościoła Ś. ALEXANDRA, w dni Niedzielne z rana czynności swe odbywającym.— Z końcem roku 1860, Uczestników 16,691, posiadało kapitał rs. 909,906 kop: 19½. Następnie w tygodniu upłynionym do d. 25 Grud: (6 Stycz:) 1860/1 włącznie, wydano xiążeczek nowych 106, na które, tudzież na dawniejsze, w 563 wnioskach, złożono rs. 10,619 k. 85. Na żądanie 97 Uczestnikom (prócz procentu kop: 76½ należnego za rok bież: od całkowitych odbiorów) wypłacono rs. 4,195 kop: 55, i umorzono xiążeczek oszczędności 40. Przeto Uczestników 16,757, posiada kapitał rs. 916,330 k. 49½.—Naczelnik, As: Kol: *Korczakowski*.

Z procentu rs. 270, pochodzącego z zapisu ś. p. Wawrzyńca *Zacharkiewicza*, Członka Senatu, corocznie w dzień Śgo JÓZEFA przyznawane i wypłacane będą trzy nagrody dla służących; pierwsza wielka rs. 150, druga rs. 75, trzecia rs. 45. W r. b. przypada kolej rozdziału wspomnionych nagród między lokai. Kandydaci chcący ubiegać się o ich uzyskanie, winni przy podaniu do Magistratu miasta tutejszego dołączyć wiadome im dowody najdalej do dnia 26 Lutego (10 Marca) 1861 r., po tym zaś terminie żadne podania przyjmowane nie będą.

Bernard *Olbrych*, Magister Farmacji, w wieku lat 35, po krótkiej słabości, onegdaj zakończył życie. Exportacja zwłok jego odbyła się dziś o godz: 1szej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Onegdaj po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie ś. p. Herman *Kirste*, Majster professji powroźniczej. Pogrążona w smutku Żona, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 2½ po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, na cmentarz tegoż wyznania.

W dniu 6 b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 35, spoczęła w BOGU, ś. p. Zofja z Osińskich *Daszkiewicz*. Stroskane Dzieci pod nieobecność (Ojca) Męża, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, w dniu jutrzejszym o godzinie 10tej z rana, w Kościele Śgo KRZYŻA odbyć się mające; oraz na wyprowadzenie zwłok, z tegoż Kościoła w dniu 10 b. m. o godz: 3ciej po południu, na cmentarz Powązkowski.

Salomea *Grondtman*, Obywatelka m. Warszawy, przeżywszy lat 72, po długiej i ciężkiej chorobie, w d. 5 b. m. rozstała się z tym światem. Exportacja zwłok jej, odbyła się wczoraj o godzinie 3ciej o południu, z Kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania.

Marjanna *de Dahlen*, Wdowa po Oficerze Pruskim, Emerytka, w domu pod 884 przy swej Córce zamieszkała, lat 84 mająca, przechodząc zaonegdaj ulicą Senatorską, nagle zasłabła, i pomimo udzielonej jej natychmiast pomocy lekarskiej, wkrótce żyć przestała.

Nakładem Okręgu Naukowego Warszawskiego, wydaną została do użytku szkolnego 2ga część *Grammatyki polskiej*, w cenie po k. 25 za exemplarz. Exemplarzy takowych, dostać można w xięgarni P. *Istomina*, na Krak:-Przedmieściu.

W ciągu r. z. wywieziono z Gdańska do różnych portów Europy: 53,388 łasztów pszenicy, 28,460 łasztów żyta, 4,739 łasz: jęczmienia, 3,819 łasz: owsa, 6,116, łasz: grochu, 4,071 łasz: rzepaku i 370 łasz: siemienia lnianego; razem 100,961 łasz: różnego ziarna. Pozostało w Grudniu na składzie w Gdańsku tylko 10,240 łasz:; w tych 4,840 łasztów pszenicy.

Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału 1go.— W miesiącu Czerwcu r. z., nieznana kobieta, śniadawa, piegowata, wzrostu średniego, w kapeluszu zielonym atłasowym, w okryciu brązowem z peleryną, lat około 30 mieć mogąca, z powierzchowności na przybyłą z prowincji wyglądająca, w ogrodzie Saskim przedstawiwszy się 12to-letniej piastunce, dozorującej 2-letniego chłopczyka za jego matkę chrzestną, poczęła się z nim bawić, a następnie pod pozorem kupna mu ciastek, udała się ku cukierni; rzeczywiście zaś z nim poszła na ulicę Freta, i tam w magazynie obuwia damskiego wziąwszy trzy pary trzewików, dla okazania ich, jak sama oświadczyła, mężowi, po przyjeździe z Brześcia w Zamku mieszkającemu, wyszła na ulicę dziecko do swego powrotu pozostawiając w sklepie. Postępowanie to wzbudziło podejrzenie w sklepowej, i skłoniło ją do pójścia za tą kobietą, która przeszedłszy przez Rynek Starego-Miasta, ulicą Sto-Jańską, na Kanonji gdzieś znikła. Ponieważ kobieta ta, ani z nazwiska, ani z pobytu pomimo wyprowadzonego śledztwa wykrytą być nie mogła; wzywa zatem osoby mogące jakiejkolwiek wiadomości w tym względzie udzielić, ażeby ją Sądowi tutejszemu lub też swego zamieszkania udzielić nieomieszkały.— P. o. Sędziego Prezydującego, *Pepłowski.*

(A. n.) Składamy niniejszem najczulsze podziękowanie szanownym XX. *Reformatom*, którzy oddawszy bezinteressownie wszelką posługę w dniu 2m b. m., ś. p. Córce naszej Marji Magdalenie *Erenfeucht*, nadto jeszcze, mimo zamieci odprowadzili ją do grobu, jako też wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy dla pocieszenia strapionych nas Rodziców, licznie zebrać się raczyli, dla oddania ostatniej posługi; oraz szlachetnej młodzieży, która ją na własnych ramionach poniosła na miejsce wiecznego spoczynku.— *Erenfeucht.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od B. L. rs. 5; od W. Z. rs. 1 kop: 50; od B. rs. 1; od Ż. rs. 1, i od W. W. byłego Ucznia rs. 2, na nagrobek ś. p. Dominika *Szulca.*— Od J. W. rs. 1 dla niewidomego *Smolińskiego*, mieszkającego przy ulicy Leszno Nro 736.— Od J. B. rs. 1 dla sparaliżowanego Jakóba *Szymańskiego.*— Od R. D. rs. 1 dla kucharza *Raczyńskiego.*— Od N. G. dla PP. *Felicjanek* na miesiąc Styczeń, Luty, Marzec i Kwiecień, rs. 6.— Od M. S. rs. 1 dla 80 letniej staruszki przy ulicy Nowolipie Nro 2450; rs. 1 dla Bonifacego *Smolińskiego*, kaleki, i rs. 1 dla Pauliny *Wolskiej.*— Z powodu Nowego Roku od F. C. rs. 1 dla starca 76:ioletniego *Gołębiewskiego* na Tamce; rs. 1 dla wdowy po Urzędniku *Skr:*, i rs. 1 dla małoletniego synka i jego niewidomej babki, pozostałych po biednej wdowie *M.....* utrzymującej sklepik przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia.— Od P. G. z Gub: Grodzieńskiej, kop: 16 (reszta z przesyłki Kalendarzyka gospodarskiego) dla chorej Zofji *Wolskiej*, z dwoma małoletniemi synami, z któych jeden kaleka, przy ulicy Ogrodowej Nro 857.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Olkuskiego. — W nadchodzącym karnawale zamierzyła dać bal w mieście Olkuszu w dniu 26ym b. m., na korzyść Zakładów Dobroczynnych Pow: Olkuskiego; z tego przeto powodu ma nadzieję, że podobnie jak w latach poprzednich, zabawę tę licznem zebraniem się okoliczni Obywatele i Urzędnicy zaszczycić raczą, a przez to przyłożą się do podźwignienia funduszów dla dobra cierpiącej ludzkości.— Opiekun Prezydujący, Jacek *Siemieński.* Sekretarz Rady, *Wojcicki.*

Zapowiedziana *Xiążka do rachunków w gospodarstwie domowem dla kobiet*, jest już do nabycia w xięgarni i składzie papieru J. *Błaszkowskiego*, obok Gimnazjów, po cenie pół rubla w oprawie w półskórek. Xiążka ta ułożona jest tak, że bez trudu i zawikłania, wpisując liczby w rubrykach tytułami opatrzonych, można mieć obraz wydatków najprzód codziennych, następnie miesięcznych, a nareszcie za rok cały, tak na każdy przedmiot w szczególności, jako też ogólnie wszystkich wydatków.

Instytut Muzyczny w Warszawie. — Zarząd Instytutu Muzycznego zawiadamia Dyecezje, Powiaty oraz JJWW. i WW. Protektorów i Ofiarodawców, którzy złożyli summy stypendjalne na sześcioletnią naukę muzyki w Instytucie Muzycznym, aby raczyli przedstawić wybranych przez siebie kandydatów i kandydatki, celem przyjęcia takowych do Instytutu Muzycznego. Zarazem wzywa młodzież obojej płci, któraby nie korzystając ze stypendjów, pragnęła uczęszczać do Instytutu, za opłatą rs. 50 rocznie, uiszczaną w dwóch ratach, oraz wolnych słuchaczy, którym pobieranie nauk w Instytucie wykładanych, za takąż jak wyżej opłatą, Ustawą dozwolone zostało; ażeby w towarzystwie Rodziców lub Opiekunów, stawili się w Kancellarji Instytutu Muzycznego do zapisu od dnia 11 do 20 Grudnia r. b., tudzież, od 3go do 8go Stycznia 1861 r. od godziny 10 do 12tej w południe, z wyjątkiem Niedzieli i Świąt. Dowody wymagane od uczni stypendystów i niestypendystów są następujące: 1) metryka urodzenia; 2) świadectwo szczepionej ospy; 3) świadectwo Lekarza co do stanu zdrowia; 4) świadectwo z pobieranych nauk. Obok tego każdy stypendysta, obowiązany złożyć deklarację co rok ponawiać się mającą, co do funduszów utrzymanie jego roczne w Warszawie zapewnić mogących, oraz wskazać Opiekunów lub inne Osoby, przy których będzie miał utrzymanie. Zwraca się szczególniej uwagę tak Protektorów jako Rodziców i Opiekunów, na prowincji zamieszkałych, mających zamiar nadsyłać młodzież do pobierania nauk w Instytucie Muzycznym, aby przedewszystkiem starali się dokładnie za pośrednictwem Osób do tego wykwalifikowanych przekonać, o zdolności do muzyki wybranych przez siebie kandydatów, a to celem uniknienia niepotrzebnych kosztów podróży i zawodu. Uczniowie bowiem którzyby po półrocznym pobycie w Instytucie Muzycznym okazali się niezdatnymi, przez brak zdolności muzykalnych, na dalszą naukę nie będą mogli być przyjęci. Nakoniec, widzi Zarząd potrzebę uprzedzić Protektorów, że gdyby w powyższych terminach kandydatów swoich nie nadesłali, lub nie zawiadomili Instytutu o zamiarze wybrania i dostawienia stypendystów w czasie najwyżej dwóch miesięcy, w takim razie tenże Zarząd stosując się ściśle do art: 9 Ustawy, sam ich wybierze z liczby zgłaszających się kandydatów, i przypuści do używania stypendjum pod imieniem właściwego Protektora. Obecnie na kurs do ostatniego Czerwca 1861 r., otwarte będą następujące klassy: *a) Z przedmiotów zbiorowych*: 1) Nauka Religji w ogólności, oraz z zastosowaniem wykładu do obrzędów Kościoła Rzymsko Katolickiego, znajomość których, konieczną jest dla organistów; 2) Historja muzyki i estetyka; 3) Język polski; 4) Język włoski; 5) Czytanie nut głosem; 6) Nauka harmonji i kontrapunktu. *b) Z przedmiotów oddzielnie wykładanych*: 1) Klassa organów; 2) Klassa śpiewu; 3) Dwie klassy skrzypców; 4) Klassa wiolonczelli; 5) Dwie klassy fortepjanu; 6) Klassa fortepjanu dla śpiewaków.— Dyrektor Instytutu, Apol: *Kątski.* Sekretarz, Adam *Krasiński.*

Ktoby z WW. Państwa życzył sobie wziąść za swego własnego *chłopczyka*, mającego lat 5. dobrze wychowanego, porządnych lecz podupadłych rodziców, raczy zgłosić się pod Nr 335 przy ulicy Nowe Miasto, na 2gie piętro od frontu, prosto w drzwi ze schodów.

Na zapytania wielu osób, odpowiadamy, że główny kantor *Pszczoły* znajduje się w *Xięgarni Polskiej Dzwonkowskiego przy ulicy Miodowej*, i tam przyjmuje się prenumerata i wszelkie korrespondencje adresowane do tego pisma.

Wyszedł z druku zeszyt 2gi *Historji Powszechnej* opowiedzianej w skróceniu z poglądem na religją, przemysł, handel i literaturę narodów, podług Cezara Cantu, przez F. S. *Dmochowskiego*. Prenumerować można na to dzieło, albo za opłatą rs. 6 za szesnaście zeszytów, albo częściowo po pół rubla za każdy zeszyt, a to za 12 zeszytów; zeszyty zaś 13, 14, 15 i 16, wydane będą bezpłatnie. Co trzy tygodnie wyjdzie zeszyt jeden, tak aby całe dzieło ukończone było w r. b.

W Mnichowie ukazało się dnia 24go z. m. niezwykłe zjawisko na firmamencie. Całą okolicę oświeciła raptownie błyskawica, i w tej chwili ujrzano nad samem miastem promień światła 30 do 40 stóp długi, grubości ramienia ludzkiego. Zwrócony był ten pas ku północno-wschodowi, zwężając się biegł ku południo-zachodowi. Pas ten zaginał się w kształt łuku, niby wystrzelona przez elewację kongrewska rakieta. Światło tego meteoru było olśniewająco jasne. Zjawisko zaczęło blednąć i gasnąć od węższego, południowego końca, podczas gdy głowa jego coraz świetniej błyszczała, jak gdyby wciągała w siebie ogień całego meteoru. Część zajaśniała przed samem zgaśnięciem najświetniejszym, cudownie pięknym srebrzystym blaskiem. Całe zjawisko trwało 40 do 60 sekund. Chłopi jadący do miasta byli zjawiskiem tem w najwyższym stopniu zdumieni. Przyrównywali je do ognistego węża, do płomiennego miecza i tym podobnie.

Onegdajsze przyjęcie P. *Dreyschoka* Fortepjanisty, na wydanym przezeń koncercie w Salach Redutowych, należy do niepamiętnych. Rzadko bowiem, aby takowe odbiło się wyraźniej dla któregokolwiek z fortepjanistów, jak onegdaj dla Koncertanta. Ale bo też grał tak cudownie i pięknie, nietylko koncert *Mendelssohna*, ale i ową *Saltarellę* własnego utworu, a w której dał poznać całą delikatność i wykończoność gry swojej, że słuchacze nie mogli się powstrzymać od zapału i grzmotu oklasków. Podobneż wrażenie wywołał i w Rapsodji węgierskiej *Liszta*, gdzie oktawami prawej ręki, zdumiał wszystkich obecnych. Do urozmaiceń tego koncertu oprócz orkiestry, przyłożył się znany Śpiewak P. *Keller*, a szczególniej odśpiewaniem z talentem ślicznego romansu P. *Troschla*. Koncert był liczny, a słuchacze po skończeniu z zadowoleniem opuszczali salę.

Zaonegdaj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Verbum nobile*, Dyrektor *Moniuszko*, Panna *Dowiakowska*, PP: *Troschel*, *Ziołkowski*, *Keller* i *Kozieradzki*; po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Panna *Dylewska* i Pan Konstanty *Turczynowicz*.— Onegdaj, w Teatrze Wielkim, po Operze *Verbum nobile*, Dyrektor *Moniuszko*, Panna *Dowiakowska*, PP: *Troschel*, *Ziołkowski*, *Keller* i *Kozieradzki*; po Tańcach, Panna *Kozłowska*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Zemsta za mur graniczny*, Wszyscy. W czasie Maskarady, po Kom: *Icek zapieczętowany*, Pan *Damse*.— Wczoraj, w Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Okrężne*, Panie: *Ziemińska* i *Bakiewicz*, PP: *Stolpe* i *Chomanowski*; po Kom: *Ulicznik Warszawski*, Pani *Mazurowska*, Panna *Figarska* i Pan *Damse*.

Onegdaj i wczoraj obficie przypadał śnieg, i znowu sanna przyrosła, i znowu wywabiła wszystkich, zwłaszcza też w Niedzielę, dla używania szlichtady.

Austrja. *Wiedeń, dnia 3go Stycznia.* — Dyrektor Instytutu Kredytowego *Richter*, zmarł dziś o godzinie 2giej po południu, na gorączkę nerwową. Cboroba ta spowodowaną została o ile się zdaje, wrażeniami wytoczonego mu procesu. — Hrabia Władysław *Teleki*, ma zostawać jeszcze przez trzy tygodnie w Wiedniu. — *Wanderer* zaprzecza pogłoskom, o wystąpieniu Hrabiego *Rechberg* z Gabinetu.— *Morgenpost* utrzymuje, że wkrótce ma być wydaną dla wychodźców węgierskich ogólna amnestja, z której tylko 10 do 12 osób imiennie wyłączonych będzie.— W Siedmiogrodzie panuje powszechne przekonanie, że zwołać się mający Sejm krajowy, oświadczy się stanowczo za unją z Węgrami.— W prowincji Weneckiej, stoi obecnie wojsk do 183,000 austrjackich. W liczbie tej nie mieści się 35-tysiączna rezerwa, oraz takiej samej siły korpus, rozlokowany w Styrji, Illyrji i Karyntji.

Francja. *Paryż, 3go Stycz:*. — P. Michel *Chevalier*, znany ekonomista, został mianowany wielkim Oficerem, a Hr: *Escayrac de Lauture*, Komandorem Orderu Legji Honorowej.— *Monitor* w swym buletynie politycznym stwierdza okoliczność, że wypadki finansowe zagranicą oddziałały szkodliwie na giełdę Francuzką i oświadcza, że bezzasadną jest pogłoska, jakoby Rząd zmuszony był do negocjowania pożyczki. Ilość bonów Skarbowych, nie przechodzi obecnie 75 miljonów. — Lord *Bloomfield*, udający się na swą posadę Ambassadora do Wiednia, przybył wczoraj do Calais.— W dowód uznania zasług, położonych przy zawarciu pokoju z Chinami, Jenerał *Ignatiew*, Poseł Rossyjski w Pekinie, otrzymał Wielki Krzyż oficerski Orderu Legji honorowej. — Zarząd centralny ministerstwa marynarki i osad, został dekretem Cesarskim z d. 31go Grudnia zreorganizowany i rozdzielony na wydziały następne: Sztab Jlny Ministra, Gabinet ministra, oddział ruchu floty i działań wojennych; wydziały służby ogólnej, materjałów, kolonji, rachunkowości, oraz zakład Inwalidów i kontrolla centralna.— Komissja, mająca opinjować o propozycjach, jakie przemysłowcy podać winni względem forszusów, które z summy 40 miljo: fr: wyznaczonej dekretem z d. 1go Sierpnia, udzielane będą, postanowiła, iż propozycje te przed 20 b. m. Ministrowi handlu nadesłać należy. — Wiadomości z Włoch tu nadchozące, przedstawiają jako zagrożone stanowisko administracyjne i polityczne Hr: *Cavour*. Kto wie czy z nadchodzącą wiosną, stronnictwo wojny nie weźmie góry we Włoszech, i nie z musi do porzucenia steru Rządu Hr: *Cavour*, który nie chce zrywać z Francją, przeciwną, przynajmniej w chwili obecnej, wszelkiej inicjatiwie wojowniczej ze strony *Wiktora-Emanuela*. (In: Bel:).

Włochy. — *Perseveranza* z dnia 2go bieżącego miesiąca donosi, że program dotyczący nowych wyborów, a podpisany przez PP. *Ratazzi*, *Buoncompagni* i *Tecchio*, wkrótce drukiem ogłoszony zostanie. Program ten, domaga się od Rządu szybkiego uzbrojenia i odwołuje się do mężów, których polityczne wyznanie wiary uzasadnia się na Monarchji i jedności narodowej. — Ruchoma gwardja narodowa w Państwie Neapolitańskiem, jest już uorganizowaną. We wszystkich prowincjach potworzono bataljony. — Do *Jour: des Debats* piszą z Neapolu, iż w Gaeta powzięto plan wciągnięcia żywiołów mazzinistowskich do interesu legitymicznego, i przeszkodzenia przez spólne działanie,

zjednoczeniu Włoch. Plan ten jednak skrzyżowałby nominacją *Rattazego* na Namiestnika, gdyż domaga się on przedewszystkiem, aby za pośrednictwem amnestji ogólnej utorowano mu drogę do pojednania stronnictw. — Jedna z gazet wiedeńskich donosi z obozu pod Gaeta, iż przygotowania do ogólnego bombardowania twierdzy nie mogą być ukończone przed 15 Stycznia.— W miejsce P. *Farini*, Namiestnikiem Neapolu, zostaje Xiążę *Carignan*, któremu podobno, jako doradca i odpowiedzialny Minister bez wydziału, P. *Nigra*, dodany być ma. — Z Gaety nie ma nic nowego; słychać tylko, że 3 Mocarstwa, które prosiły Cesarza *Napoleona* o opiekę dla *Franciszka II*, wzmocnione zostały przez Rząd Hiszpański, albowiem *Izabella II* oświadczyła, że jej okręty wojenne, na wszelki wypadek, „cokolwiek bąć ztąd wyniknie" pozostaną pod Gaetą i twierdzy od strony morza, bronić będą. — Z Sycylji 30 z. m. donoszą, że Władze tameczne znowu wezwały Komendanta cytadelli Messyńskiej Jene: *Fergola*, do poddania się. Jenerał ten jednak zebrał radę wojenną, która jednozgodnie postanowiła odmówić kapitulacji i bronić się do ostatka. Ponieważ posiadanie tej cytadelli nie jest obecnie tak ważnem dla Piemontczyków, przeto postanowili na teraz wstrzymać się od działań wojennych. — O wyjeździe młodej Królowej Neapolitańskiej z Gaeta nie ma dotychczas pewnych wiadomości. Podobno miała ona odpłynąć do Rzymu, na wyraźne żądanie swego Małżonka, ale burza wstrzymała jej odjazd. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

W Paryżu krążyła w niektórych sferach politycznych dość upowszechniona pogłoska, że rozwiązanie kwestji Włoskiej, ma być wkrótce zaproponowane. Zależy ono na przywróceniu *Franciszkowi II*, dawnych jego prowincji, na zamknięciu *Wiktora-Emmanuela* w północnej części półwyspu, i oddzieleniu tych dwóch spółzawodników przez restaurację Papieża w prowincjach, które zrzuciły jego panowanie. Kombinacja takowa, stawiona przed 6u miesiącami, mogła mieć za sobą pewne prawdopodobieństwo, zdaje się jednak, że dziś trudno ją przyjąć. Do rozszerzenia tej wieści oprócz oporu Gaety i pomocy udzielanej przez Francję Królowi Neapolitańskiemu, przyczynić się mogła wiadomość, jakkolwiek jeszcze nie zupełnie urzędowa, że pomiędzy *Franciszkiem II* i Sardynją, rozpoczęto układy o zawieszenie broni, i że Gabinet Tuileryjski czyni starania o pojednanie Stolicy Apostolskiej z Włochami.

Depesze z Gaety, datowane 31 Grud:, donoszą, że Król 26go przyjmował Admirała Francuzkiego, który zapewnił, że instrukcje jego bynajmniej zmienione nie zostały, i że Cesarz *Napoleon* upoważnił go, do oświadczenia, iż i nadal, łącznie z innemi Mocarstwami, opierać się będzie w blokadzie Gaety. Zawiadomienie to, oraz przybycie deputacji Sycylijskiej, złożonej z stronników dawnej dynastji, w celu domagania się od *Franciszka II*, pewnej rękojmi co do zarządu krajem, na wypadek, gdyby Sycylja zwróconą mu została, wywołały nie małe zadowolenie na Dworze Gaetańskim.

W Turynie przyjęcie noworoczne u Dworu było nadzwyczaj świetne. Król, w przemowie do Wielkich Władz Państwa, zalecał nadewszystko zgodę i roztropność, i zakończył rzecz swą oświadczeniem, że dla przezwyciężenia przeszkód jakie się przedstawiają Włochom „powinni się trzymać w jak najściślejszej zgodzie z swymi prawdziwymi sprzymierzeńcami."

Zdaje się nieulegać wątpliwości, że Anglja stanowczo zdecydowała się przedstawić dyplomatycznie Rządowi Austrjackiemu, kwestję ustąpienia Wenecji. Propozycję tę jednak poda nie Lord *Bloomfield*, ale Lord *Loftus*, przy przedstawieniu Cesarzowi *Franciszkowi-Józefowi* pism odwołujących go z Poselstwa. Gabinet Angielski powziął to postanowienie z tego powodu, że w razie odmowy, takowa nie zaszkodzi bynajmniej oddalającemu się Lordowi *Loftus*, gdy przeciwnie, mogłaby narazić na szwank, stanowisko dyplomatyczne nowego Ambassadora, Lorda *Bloomfield*.

W Austrji przy coraz większem rozstrojeniu finansowem. Jeśli Gabinet Wiedeński uczyni zadość prowincji żądaniom, wówczas zniknąć musi jedność Państwa, utrzymywana jeszcze dyplomami z d. 20go Października. (Ind: Bel:.)

Wiedeń, *4 Stycz:*.— Arcy-Xiążę *Ferdynand-Max*, udaje się z wyższymi Oficerami pułku huzarów Króla Pruskiego do Berlina, na pogrzeb zmarłego Monarchy.

Wiedeń, *5 Stycz: Donauzeitung*, odpiera twierdzenie niektórych dzienników, jakoby ułaskawienie Hr: *Telekiego*, nastąpiło za wdaniem się lub pośrednictwem obcych Gabinetów.

Wiedeń, *5go Stycznia wieczór.— Oesterreichische Zeitung* dowiaduje się, że jutro *Urzędowa Gazeta Wiedeńska* poda rozporządzenie P. Ministra Stanu, które ogłasza prawo wyborcze i prawo wybieralności deputowanych sejmowych i gmin na najrozleglejszej podstawie i w duchu jak najliberalniejszym.

Paryż, *4 Stycz:*. — *Patrie* dzisiejsza w korrespondencji z Rzymu donosi o dymissji Ministra wojny, Mgr: *Merode*, zastąpić go ma Mgr: *Bella*.— Turyński dziennik *Nazione*, zawiera doniesienia z Rzymu datowane 2go Stycznia. Podług nich, na d. 31 Grudnia uorganizowaną była manifestacja sanfedystowska, która jednakże spełzła na niczem. Patrole przebiegają miasto. W Abruzzach Hr: *Trapani*, organizuje poruszenie reakcyjne, i ogłasza proklamacje. 200 burbońskich ochotników, przybyłych do Frosinone, wysłano w Abruzzy, za zezwoleniem władz Papiezkich. — Jenerał *Goyon*, kazał rozbroić mieszkańców Frosinone.

Berlin *6 Stycz:*.— Wczoraj przybył tu J. C. W. W. Xiążę Mikołaj Mikołajewicz.

Neapol, *3 Stycz:*.— Pomiędzy Neapolem i Sardynją prowadzone są układy o zawieszenie broni, dłuższy czas trwać mające.

Turyn, *3go Stycznia*.— Artykuł wstępny dzisiejszego *Opinione* p. n. *Włochy w roku 1861*, mówi: Włochy muszą się przygotować na ciężkie doświadczenia, a trudną byłoby rzeczą rozbierać, azali szczęśliwy rezultat zależy więcej od zręczności dyplomów włoskich lub też od siły wojsk włoskich. Niebezpieczeństwa grożą Włochom jedynie z zewnątrz. Rok 1861 dwa pytania będzie miał do rozwiązania: Rzymską kwestję, w swej istocie moralną, tudzież kwestję Wenecką, którą rozwiązać tylko można potężnem wojskiem i moralną pomocą sprzymierzeńców. Obie kwestje muszą być rozwiązane; wszelako nie jest rzeczą właściwą, aby dzień i sposób jej rozwiązania obwieścić światu. (St: Anz:).

Rozmaitości. — Pan *de Fonblanque*, Członek Konsulatu Angielskiego w Kanagawie (w Japonji), przysłał dziennikowi *Times* obszerny opis zwiedzenia Góry Świętej Jusi-Jama, którą to wycieczkę przedsiębrał w towarzystwie Angielskiego Posła P. *Alcocka* i kilku innych Anglików. Rząd Japoński użyczał im z uprzejmością wszelkiej pomocy, i sprawozdawca chwali zarówno postępowanie wieśniaków japońskich jak i rzadką piękność tamtejszej okolicy. Góra Święta oddalona jest prawie o 100 mil angielskich od Yeddo, i zostaje z swemi kaplicami cudownemi i z małą świątynią na szczycie pod juryzdykcją duchownego Monarchy i Duchowieństwa. Małe chatki w odległości po pół mili rozrzucone są od podnóża góry aż do szczytu, ażeby pobożni pielgrzymi mieli gdzie posilić się herbatą i wypocząć. Góra bowiem jest stroma, osobliwie na ostatniej trzeciej części drogi, pokrytej lawą i kamieniami, i gdzie co krok prawie spotyka się łożyska śniegu. Za to widok z góry przechodzi swoją wspaniałością wszelkie pojęcie; sama zaś świątynia nie jest wcale okazała. Pobożni pielgrzymi składają swoje dary na ołtarzu, a na dowód tego, że byli na górze, znaczą swoje suknie wszelkiego rodzaju wizerunkami bożków i czartów, które mają ochraniać ciało od wszelkich wyrzutów wewnętrznych i innych cierpień. Wyżej od świątyni znajduje się stary wypalony krater objętości 2 do 3 mil a głęboki na 1,800 stóp. Leży on 14,000 stóp nad powierzchnią morza, (Japonowie podają wysokość jego na 17,000 stóp), i od 300 lat już nie ponawiał wybuchu. Anglicy strzelali z pistoletów w głąb tego milczącego wulkanu; zatknęli chorągiew angielską na najwyższym grzbiecie, a w końcu, bez czego obejść się nie może żadna podobna wyprawa, pili szampanem zdrowie Królowej *Wiktorji*. Byli to pierwsi Europejczycy którzy weszli na szczyt tej góry. P. *Fonblanque*, który zwiedził niemało świata, zapewnia, że Jusi-Jama i jego okolica przewyższają pięknością wszystko, co dotąd widział, osobliwie tamtejsze cedry, olbrzymie alee innych drzew, wielkie krzewy okryte obfitem kwieciem i prześliczne stoki i doliny. Japonowie uprawiają tam najwięcej ryżu i prosa, rzadziej herbatę, tytoń i bawełnę. Zwierzyny dzikiej prawie całkiem nie widzieli podróżni, jak również i ptastwa śpiewającego; jedyne zwierzęta były konie i drób' domowy po wsiach. Wsie są bardzo schludne, lud wesoły, ochoczy i zdrowy, a w obejściu bardzo przyzwoity i grzeczny. — Przy ujściu rzeki Klajd w Anglji, złowiono niedawno zadziwiającej wielkości węgorza; długi był na stóp 18, a grubość w połowie ciała około 2 stóp wynosiła. — W Wiedniu niejaki P. *Taiber* ma wydać nowe przezeń ułożone zasady mnemo-techniki, czyli nauki wzmocnienia pamięci; dziś zaś składa zadziwiające dowody jak dalece pamięć wykształcić można.

DONIESIENIA.

Przy wymianie Losów do 3ej klassy 1go Oddziału Loterji na dom Szymanów, w Kantorze Hochglück, przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1809 B, przez pomyłkę wydany został **Los** Nr 13,469, zamiast 13,369, zapisany pod Lit: P. R.; uprasza się posiedacza Nr 13,469, ażeby się zgłosił po swój własny Los, gdyż wygrana jaka paśdź może, takowa prawemu Właścicielowi wypłaconą zostanie, ostrzeżenie gdzie należy uczynione zostało.

FOLWARK 14 wiorst od Stacji Drogi Żelaznej Radomsk odległy, mający gruntu dobrego wraz z Lasem mórg nowo-polskich 85 pręt: 142; oprócz tego Łąk oddzielnie położonych trzy włóki Magdeburgskie, z kompletnemi Zabudowaniami i Ogrodami, jest do sprzedania w drodze działów, którego sprzedaż, z mocy decyzji Trybunału Kaliskiego, odbywać się będzie przed Wym Leopoldem Dobrzelewskim, Rejentem Okręgu Radomskiego w Radomsku, w dniu 10tym Stycznia 1861 roku, jako terminie przygotowawczego przysądzenia; termin zaś stanowczego przysądzenia na dzień 31 Stycznia 1861 r. oznaczonym został. Bliższą wiadomość powziąść można u W. Rejenta sprzedaż odbywającego, w Radomsku, lub u głównego Opiekuna Lewandowicza, we wsi Rybna (p. Częstochowę Kłobucko) mieszkającego, w listach frankowanych.



Kapitał Rs. 22,500, całkowicie lub podzielnie, jest do wypożyczenia na 1szy Numer hypoteki domów murowanych w Warszawie. Osoby interesowane bezpośrednio, raczą nadesłać swój adres, ze stosownem objaśnieniem, do Cukierni w domu zwanym Petyskusa, przy rogu ulicy Senatorskiej i Wierzbowej.

Pod Nr 640, przy ulicy Trębackiej, są do wynajęcia różne **LOKALE**: 1 Sklep frontowy obszerny i Lokal Kawalerski, w każdym czasie mogą być wynajęte, a Lokal na piętrze frontowy, składający się z 4ch Pokoi, Kuchni i jeden dla służby, Piwnicą, Komórką i Górą wspólną; drugi Lokal w suterynach, obecnie zajęty na Magle, ale może być wynajęty i na inny proceder; ostatnie dwa Lokale dopiero od Wielkiej Nocy są do wynajęcia. Osoby chęć mające wynająć, zechcą się zgłosić do Właściciela tego domu.



W dniu 29 Grudnia 1860) (10 Stycznia 1861 roku), o godzinie 4ej po południu, sprzedaną będzie w Trybunale Cywilnym w Warszawie, przez publiczną w drodze działów licytację, **Nieruchomość** Nr 222 w M. Łowiczu położona, wraz z Ogrodem przy ulicy Glinki sytuowanym, prawem niepodzielnej własności do Franciszka i Magdaleny małżon: Wojciechowskich, oraz do nieletnich rodzeństwa Antosiewiczów należące. Licytacja zaczynać się będzie od summy Rs. 2791, jako szacunku taxą biegłych wynalezionego, a na vadium złożyć należy Rs. 600, Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I i u popierającego sprzedaż Juljana Czajkowskiego Patrona w Warszawie pod Nrem 549 Lit: A zamieszkałego.

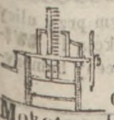
Do raszplowania wszelkiego rodzaju **drzewa farbiarskiego**, oraz **korzeni aptekarskich**, poleca się Szanownej Publiczności Kantor Zakładu parowego, pod firmą **Jolles et C°**, ulica Dzielna Nr 2375C.

Potrzebna jest



SUMMA RUBLI SR: 30,000,

od 8go Jana r. b., na 1szy Numer hypoteki Dóbr Ziemskich, położonych w Guberaji Warszawskiej, Okręgu Sieradzkim; szacunek dóbr 810,000, na których wierzytelności Towarz: Kred: Zł: 80,000, sumy Bankowej Zł: 160,000. Wiadomość w Warszawie na 1m piętrze pod Lipką, ulica Przejazd, lub u Obrońcy Senatu Wgo Thieme.



DWA MAGLE

w korzystnem miejscu i w dobrem stanie, są do sprzedania przy rogu ulicy Nowy Świat i Mokotowskiej pod Nr 1658. Wiadomość na miejscu.

Lustra duże dwa, dla braku miejsca są do odstąpienia, o których bliższą wiadomość powziąść można u Właściciela domu Nr 250 przy ulicy Freta, wprost Długiej na 2m piętrze.

CENA ZNIŻONA.

Nieobojętnem to będzie dla Osób lubiących czysto i smacznie zjeść obiad, który się składa z rosołu lub zupy, sztuki mięsa z chrzanem, ćwikłą, ogórkiem lub musztardą, pieczyste do wyboru dwojakie, a w Niedzielę drób' lub zwierzyna, jarzyny do wyboru różne i legumina, co z każdem dniem się zmienia; Obiad pojedynczy Złp. 1 Gr: 10; miesięcznie Złp. 35. Na śniadanie każdodziennie pieczeń wołowa z rożna, przytem trunki z celniejszych fabryk, i dla Amatorów nowy Billard. Zakład ten istnieje na Nowym-Świecie pod Nr 1318, wprost Pałacu Hr: Zamoyskiego, obok Akademji.— M. J.

W DOBRACH
ORDYNACJI ZAMOYSKIEJ

Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamoyskim, jest do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca 1861 r., na lat 24, z potrzebnemi budowlami i zasiewami, **Folwark bezpańszczyzniany**

B L I N O W,

o mil $2^1/_2$ od miasta Powiatowego Janowa, o milę $1^1/_2$ od miasta Okręgowego Krasnika i o mil 4 od rzeki Wisły położony, w glebie powiększej części pszennej, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morg: 417 prętów 56 czyli około $213^1/_2$ dziesiatin.—Będący w chęci zadzierżawienia, zgłosić się zechcą przed dniem 1 Marca 1861 r. z deklaracjami do P. Zdanowskiego Rządcy Klucza Strózkiego, we wsi Stróży przy Stacji Pocztowej Kraśnik, u którego jakoteż w Biurze Kontrolli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąść można.



Jest miejsce na kilka osób w wygodnych Powozach, zabrać się mogących do Kijowa tanim kosztem; wyjazd nastąpi około 20 tego miesiąca; osoby życzące sobie korzystać z takowej okazji, raczą się zgłosić pod Nr 546 przy ulicy Długiej, do Fabryki Powozów.—Tamże jest do sprzedania kilka **Powozów** używanych, jako to: Kocz-Kareta, dwie Najdyczanki kryte i Wolant bez wierzchu, wszystkie na resorach leżących i w dobrym stanie.—Także w tem miejscu jest do najęcia od Wielkiej-Nocy Kuźnia z Wozownią i mieszkaniem dla Kowala.

Obrawszy stałe zamieszkanie w Brześciu-Litewskim, podejmuję się urządzenia i wystawienia wielkich **Młynów** i **Zakładów Fabrycznych**, oraz dostarczenia kutemu potrzebnych Machin, jak najstaranniej wykonanych.

Za rekomendację służyć mogą przezemnie wystawione: Młyn parowy i Tartak, w Okuniewie JW. Jana Hr: Łubieńskiego; tudzież Młyn parowy w Międzyrzecu, JW. Augusta Hr: Potockiego własnością będące. — Bliższą informację udzielać raczy W. Laessig, Dyrektor Zakładów Bankowych w Warszawie na Solcu.—**W. Gotthardt,** Inżenier.

Uprzedzam, aby **REWERSU** na imię niżej podpisanego Karola Zygler, na Rubli srebrem **sto**, przez Walentego Miłaczewskiego z Gaszyna, Powiatu Wieluńskiego, wystawionego w roku 1852, nikt nie nabywał, bo kwota ta już zrealizowaną została, do której nie mam żadnej pretensji, i wspomniony Rewers jako zagubiony jest bez znaczenia, na własnoręcznie podpisuję się. — Gaszyn dnia 27 Grudnia 1860 roku. — Karol **Zygler.**

Młody **Człowiek,** ukończywszy w r. b. Gimnazjum, pragnie obok aplikacji, mieć pomieszczenie w Biurze Obrońcy lub Mecenasa, za stół i stancję; wiadomość w Handlu Win na Starem-Mieście Nr 46.

Młody **Niemiec,** posiadający dokładnie język polski, życzy sobie pod niewymagalnemi warunkami znaleźć miejsce, bądź w Kantorze jakim, w Fabryce, albo też Magazynie Mód.—Tenże posiada także dokładne wiadomości w fabrykacji Cukru, i z plantacją ćwikły jest dobrze obeznajmiony. Listy pod adresem **H. B.** uprasza w Drukarni Kurjera złożyć.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Jutro, jak donieśliśmy, o godz: 7 wieczorem w Resursie Kupieckiej, będzie miał odczyt o higienie Dr *Szokalski*, i wykład jego dotyczyć będzie ubiorów i strojów. Bilety wejścia wydawane będą jutro od 10ej rano do 2ej z południa, i przy wejściu w kancellarj tejże Resursy.

Ner 1 *Kmiotka* na rok 1861, wyszedł z druku i zawiera: BOŻE NARODZENIE; Historja o błog: Kazimierzu *Korsaku;* Kościół grobu Sgo w Jerozolimie; List Janka Kapusty do brata Franciszka; Jakim sposobem można z lata aż na zimę jaja przechować; Bajka, wieprz i koń; Góralczyk uczy Staszka Lechonia jak się obchodzić przy kupnie koni; Zagadka.

Onedgaj po wielu domach nie małą rolę odgrywał tort z migdałem, a szczęśliwiec któremu dostał się ów migdał losem przy podziale, obierany został na cały wieczór migdałowym królem.

Wczoraj oglądaliśmy jeden z ciekawszych przyrządów do rozkraplania wody, według systemu P. *Mathieu*, Doktora Departamentu *de la Drôme*, a o czem szczegółowo doniesiemy.

W tych dniach oglądaliśmy model jednej z ciekawszych maszynek, przeznaczonych na konkurs do Paryża. Rok temu jak wielkie towarzystwo kursujących powozów we Francji, ogłosiło premjum składające się z 50,000 franków, za najlepszą maszynkę do kontrollowania kursów wynajmowanych powozów, czyli tak zwanych fiakrów. Z tego powodu jeden z tutejszych mieszkańców Dr F. *Saxe*, wynalazł według pomysłu swego tak zwany *Coursographe*, oznaczający z nadzwyczajną akuratnością ilość odbywanych w tychże powozach kursów. Obok tego przedstawił także i *horographe*, wskazujący długość czasu kursującego powozu. Towarzystwo oceniając ten wynalazek P. *Saxe*, udzieliło mu patent, na mocy którego służy mu prawo wyrabiania tych maszynek; co zaś tyczy się udzielenia premjum, takowe wstrzymało, albowiem maszynka ta, nie oznaczała jeszcze dokładnie czasu, przez który oczekuje fiakr, wezwany będąc przez kogoś z rozkazem oczekiwania, a za co równie, liczy się odpowiednia opłata. Niedokładności tej wszakże zapobiegł wkrótce P. *Saxe*, a to przez wykonanie maszynki tak zwanej *Expetographe*, która właśnie i czas oczekiwany przez fiakra, najdokładniej oznacza. Modele te a szczególniej ostatni odchodzi już do Paryża dla przedstawienia go tamże na konkursie.

W tych dniach jeden z muzyków i kompozytorów, to jest P. Ferdynand *Dulken*, dopełnił aktu zaręczenia z mieszkanką Królestwa.

Pomiędzy osobliwościami, które dostały się Francuzom przy podziale łupów w Chinach, jest słoń naturalnej wielkości z pozłacanego i suto emaliowanego bronzu. Sprowadzony do Paryża ustawiony będzie na dziedzińcu starego Luwru.

Od pierwszych mrozów już Amatorowie łyżew wyprawiają sobie uciechę, nie powstrzymani nawet, ani ostrością powietrza, ani dochodzącym do stopni 15 mrozem tak silnem jest rozgrzanie, którego doznają używając jazdy na łyżwach.

Połów śledzi u wschodniego wybrzeża Anglji ukończony niedawno, wydał plon bardzo obfity. Statki z samego Yermouth ułowiły do sto miljonów śledzi, a jeden statek z Lowestas przywiózł sam miljon sztuk. Możemy przeto być pewni, że na nadchodzący Post Wielki, nie zbraknie nam takowych.

Z dniem onegdajszym zakończył się termin dwu-tygodniowy kolend, trwający zwykle od Wigilji BOŻEGO NARODZENIA do święta TRZECH KRÓLI.

Dyrekcja teatrów w Kijowie i Żytomierzu, szuka Artystek dramatycznych pod korzystnemi warunkami. Bliższą wiadomość udziela się w hotelu Europejskim pod Nrem 11, od godz: 8 do 9½ rano.

Przybywszy do M. Warszawy, w celu załatwienia moich interesów, i w przechodzie ulicą Marszałkowską, wstąpiłem do magazynu ubiorów męzkich P. T. *Rajewskiego*, i kupiwszy dla siebie parę sztuk ubrania, a mianowicie: palto, żakietę, frak, i kilka par spodni, znalazłem nietylko materjał dobry, lecz i ceny bardzo przystępne, mam więc honor polecić szano: Publiczności tenże magazyn, i zaręczam, iż każdy jak ja, zadowolony z niego będzie.— Oby: z Ptu Olkuskiego, *M. Ch:*.

DONIESIENIA.



W Sobotę dnia 5 Stycznia, wybiegła **Suczka** kasztanowata, Wyżlica, pod piersiami biała, na karku biały znak, młoda, mająca 7 miesięcy. Uprasza się ktoby takową odprowadził na Nowe-Miasto pod Nrem 344, do Gospodarza domu, otrzyma nagrody Rs. 1.



Dnia 3 Stycznia, wychodząc z pałacu Brühlowskiego na Plac Teatralny, zginęła **Suczka** rassy Kindżał, biało-podpalana, z przedniemi łapkami białemi; łaskawy znalazca raczy ją zwrócić do Pana Masznin, Marszałka w pałacu Brühlowskim, za stosownem wynagrodzeniem.

Dziś rano zimna stopni 10 Wczoraj w południe zimna stopni 11. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 3. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Dziś, *List żelazny*. — Jutro, **Koncert** na Fortepjanie P. **Drejschock.**

Dziś i jutro, w Sali Towarzystwa Dobroczynności, na żądanie: **Fizjoskop**, oraz i **Obrazy Optyczne.** Początek o godzinie 5ej—**D. Zonner.**

JAN **ŻURKOWSKI,** mieszka przy ulicy Długiej Nº 557 (32), w domu zwanym *Potkańskich*, a teraz W. *Piotrowskiego*, na 2giem piętrze od frontu, wchód przez sień między dwiema bramami, pod dużym balkonem.— W temże mieszkaniu, oraz po Pensjach i domach prywatnych, udziela LEKCJE TAŃCA.

MUZYKA utalentowanego **Skrzypka**, każdodziennie;—**Pisma** w liczbie 23 do czytania w oddzielnym Salonie; w **Kawiarni Warszawskiej**, pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema koronami.

NOWA ARKADJA,
przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 1664.

Dziś, dany będzie **Bal Towarzyski**, w nowo na ten cel przybranych gustownie Salonach, na którym Orkiestra w dużym komplecie, pod dyrekcją P. **Rajczaka** grać będzie. Restauracja miejscowa zaopatrzyła się w rozmaite potrawy, napoje i chłodniki, odpowiednie Balowi, z czem poleca się łaskawym Gościom. — **Anna Jankowska.**

Dziś i każdodziennie, w Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Senatorskiej, w pałacu Blanka, pod Nr 461, pod dyrekcją P. **Wigand,** przedstawienia wokalne, instrumentalne i sceny humorystyczne.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1860/1 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*